

Tomasz Szyszka

Misyjne impulsy papieża Franciszka

Nurt SVD 50/2 (140), 140-167

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Misyjne impulsy papieża Franciszka

Missionary inspirations from pope Francis

Tomasz Szyszka SVD

szyszka.t@gmail.com

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego



Ur. 1960. Po studium filozofii (1983-1985) w Wyższym Seminarium Misyjnym Księży Werbistów w Nysie, odbył studia teologiczne w Wyższej Szkole Filozoficzno-Teologicznej w Sankt Augustin-Bonn. W 1990 przyjął święcenia kapłańskie. 1992-1998 pracował w Boliwii na Altiplano – duszpasterstwo, administracja, wykłady w Instytucie Teologiczno-Pastoralnym ludu Ajmara (ITEPA) w Laja. Obecnie adiunkt w sekcji misjologii na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Zainteresowania badawcze: historia ewangelizacji i inkulturacji w Ameryce Łacińskiej.

Wprowadzenie

Rozpoczął się czwarty rok pontyfikatu Franciszka. Jest to wystarczająco długi okres, aby podjąć próbę retrospekcji odnośnie do jego nauczania na temat misji, czy też misyjności Kościoła. Nie ukazał się jeszcze żaden dokument tego papieża – o randze encykliki albo adhortacji – całkowicie poświęcony sprawom misyjności Kościoła, aczkolwiek pewne przemyślenia zawarte są w encyklice *Lumen fidei* (Światło wiary)¹ oraz w adhortacji *Evangelii gaudium* (Radość Ewangelii)². W tym ostatnim dokumencie, Franciszek w 43 miejscach porusza tematykę misyjności Kościoła³. Znamienne jest tam sformułowanie Franciszka,

¹ Papież Franciszek, *Encyklika o wierze „Lumen fidei”* (LF), Watykan 29.06.2013.

² Papież Franciszek, *Adhortacja o głoszeniu Ewangelii we współczesnym świecie „Evangelii gaudium”* (EG), Watykan 24.11.2013.

³ R. Clavo Pérez, *Del sínodo sobre la nueva evangelización a „Evangelii gaudium”*:

że ma „marzenie” dotyczące tego, aby cały Kościół stał się autentycznie misyjnym (EG 27). Aby stało się to możliwe, należałoby wypracować nową dynamikę życia Kościoła poprzez przywrócenie Ewangelii przysługującego jej głównego miejsca w życiu Kościoła.

Kolejnym zauważalnym miejscem, zawierającym refleksje i sugestie odnośnie do nauczania papieskiego, jest Orędzie na Światowy Dzień Misyjny. Przemysłów i sugestii poświęconych misjom oraz tożsamości misyjnej Kościoła należałoby też poszukiwać w poszczególnych katechezach, homiliach albo przemówieniach papieskich. Bogatym źródłem są chociażby przemówienia Franciszka wygłoszone podczas jego podróży apostolskich do Ameryki Łacińskiej, jak też na inne kontynenty. Nawet pobieżny przegląd czy też analiza tych źródeł pozwala odkryć rozmaite tropy, które przeanalizowane i połączone w całość, stają się ciekawym i ważkim impulsem do dalszej, pogłębionej refleksji na temat misyjności Kościoła.

Pewną trudność stanowią bez wątpienia niektóre papieskie stwierdzenia, jak np. „Bycie chrześcijaninem i bycie misjonarzem to to samo”⁴. Nie ulega wątpliwości, że misjonarzem może być jedynie chrześcijanin, ale czy każdego chrześcijanina można czy też należy rozpatrywać jako misjonarza? Kierując się dobrą wolą, powyższą wypowiedź Franciszka można wyjaśnić w świetle dotychczasowego nauczania Kościoła: każdy wyznawca Jezusa Chrystusa jest zobowiązany do dzielenia się wiarą i dawania wiarygodnego świadectwa względem świata⁵. Jednakże tego typu wypowiedzi wprowadzają pewien chaos pojęciowy czy też zamęt w zakresie tradycyjnych terminów z zakresu misjologii. Jeszcze inny typ wyzwania dla zrozumienia wypowiedzi Franciszka stanowią używane dosyć często przez papieża metafory, np. aby „księża byli pasterzami, a nie fryzjerami”⁶. Papieżowi chodziło w tej wypowiedzi o zaakcentowanie radykalizmu w głoszeniu i przeżywaniu prawd wiary chrześcijańskiej, a nie tyle zadawaniem się czysto kosmetycznymi zmianami, które być może skutecznie poprawiają aparycję i dają osobiste poczucie samospelnienia, ale niewiele mają wspólnego z podjęciem się trudnego zadania wewnątrz-

un stilo evangelizador en misión, „Misiones Extranjeras”, nr 260-261, 2014, s. 315.

⁴ Por. J. Maniura, *Głoszenie Ewangelii ubogim*, „Gość Niedzielny”, nr 5, 2016, s. 7.

⁵ Por. Paweł VI, *Adhortacja apostolska o ewangelizacji w świecie współczesnym „Ewangelii nuntiandi”*, Watykan 8.12.1975 (EN) 15; Jan Paweł II, *Encyklika o stałej aktualności postania misyjnego „Redemptoris missio”*, Watykan 7.12.1990 (RM) 11.

⁶ Por. Papież: *Macie być duszpasterzami, a nie fryzjerami*, <http://gosc.pl/doc/1599753.Papiez-Macie-byc-duszpasterzami-a-nie-fryzjerami> [dostęp: 10.08.2016].

nej przebudowy lub odnowy Kościoła, aby z zapałem i kreatywnością głosić Ewangelię, tj. podążać za tymi, którzy z Kościoła odeszli i którzy do Kościoła już/jeszcze nie przynależą. Ten sam wątek podjął podczas spotkania z biskupami brazylijskimi w Rio de Janeiro, gdzie zadał pytanie, które odnosiło się do kondycji Kościoła latynoamerykańskiego: „[...] czy jesteśmy jeszcze Kościołem potrafiącym rozgrzewać serce? [...] Towarzyszyć [ludziom] w drodze powrotnej do domu?”⁷.

Nieco podobnym językiem napisana jest adhortacja *Evangelii gaudium* (EG). Bardzo trafnie scharakteryzował jej wymowę ks. Tomasz Jaklewicz na łamach „Gościa Niedzielnego”: „To nie jest spokojny dokument. To tekst pisany prosto z serca papieża, emocjonalnie, z namiętnością. Czuje się tutaj ogień, którym papież chce zapalić Kościół. Takiego języka watykańskie dokumenty dotąd nie znały. Sporo w nim kolokwializmów, prostych obrazowych porównań, bezpośrednich zwrotów. Ale taki styl komunikowania jest elementem metody Franciszka”⁸. Ekspresywne wypowiedzi Franciszka nie zawsze są należycie rozumiane i pozytywnie interpretowane. Dlatego warto przyrzeć się jego najważniejszym myślom i opiniom dotyczącym misyjności Kościoła, a zarazem pokusić się o próbę ich zrozumienia, uwzględniając ich kontekst w jakim zostały one wypowiedziane, nie tracąc z oczu dotychczasowej nauki Kościoła na temat misji.

1. Encyklika *Światło wiary*

W pierwszych miesiącach pontyfikatu papieża Franciszka ukazała się encyklika *Lumen fidei* (*Światło wiary*). W rozdziale trzecim, pod znamienym tytułem *Przekazuję wam to, co przejąłem* (por. 1Kor 15,3), papież podejmuje wątek, który bezpośrednio odnosi się do misyjnej tożsamości Kościoła: „Ten, kto się otworzył na miłość Boga, usłyszał Jego głos i otrzymał Jego światło, nie może zatrzymać tego daru dla siebie”⁹. W powyższym zdaniu pobrzmiewa nauczanie zawarte w encyklice misyjnej *Redemptoris missio*, św. Jana Pawła II z roku 1990 (RM 7). Ważne w powyższym cytacie jest sformułowanie „[...] kto się otworzył na miłość Boga”. Do tej myśli Franciszek będzie się bowiem odwoływał w późniejszym nauczaniu, wskazując wiele razy na konieczność

⁷ Papież Franciszek, *Kościół musi towarzyszyć także ludziom zagubionym. Przemówienie Franciszka wygłoszone podczas spotkania z biskupami Brazylii, w siedzibie Prezydium Krajowej Konferencji Biskupów, Rio de Janeiro, 27 lipca 2013, „KAI”, nr 31, 2013, s. 22.*

⁸ T. Jaklewicz, *Kościół, obudź się!*, <http://gosc.pl/doc/1800934.Kosciol-obudz-sie> [dostęp: 10.08.2016].

⁹ Papież Franciszek, *Lumen fidei* 37.

„nawrócenia pastoralnego”, którego punktem wyjścia jest osobiste doświadczenie wiary, zaś owocem – nawrócenie misyjne. Chodziłoby bowiem o taką duchowość, która będzie motywowała i podtrzymywała pośród wierzących gotowość do „wyjścia”, aby dzielić się darem wiary¹⁰. Dlatego, aby można było mówić o gotowości do podejmowania się wielorakich działań o charakterze misyjnym, należałoby najpierw zadbać o środowisko, w którym owa gotowość będzie się mogła rozwijać.

Bynajmniej nie chodzi w tutaj wyłącznie o społeczno-kulturowe środowisko życia, ale też o jakościowy wymiar życia kościelnego, który będzie sprzyjał kształtowaniu misyjności, będzie ją inicjował i podtrzymywał oraz konsekwentnie zabiegał zarówno o jej dynamizację, jak też merytoryczny poziom:

„Wiara potrzebuje bowiem środowiska, w którym można o niej świadczyć i ją przekazywać, a winno być ono odpowiednie i proporcjonalne do tego, co się komunikuje. Do przekazania treści czysto doktrynalnej, pewnej idei, być może wystarczyła by książka albo powtarzanie ustnego przesłania. Lecz tym, co przekazuje się w Kościele, tym, co przekazuje się w jego żywej Tradycji, jest nowe światło, rodzące się ze spotkania z Bogiem żywym, światło, które sięga centrum osoby, jej serca, angażując jej umysł, jej wolę oraz jej życie uczuciowe, otwierając ją na żywe relacje w komunii z Bogiem i innymi ludźmi” (LF 40).

1.1. Być uczniem Jezusa Chrystusa

Dlatego punktem wyjścia dla realizacji nawrócenia, jak naucza Franciszek, musi być autentyczne „przyłgnięcie do Chrystusa”, czyli podjęcie się wyzwania, aby stać się Jego uczniem, aby „wejść do Jego szkoły”. Ten sam motyw pojawił się w papieskim Orędziu na Światowy Dzień Misyjny (OSDM) w roku 2013¹¹:

„Głoszenie Ewangelii jest nieodłączne od faktu bycia uczniem Chrystusa i zakłada nieustanne zaangażowanie, które podtrzymuje całe życie Kościoła. «Misyjny zapał jest wyraźnym znakiem dojrzałości wspólnoty kościelnej»” (OSDM 2013, nr 1).

¹⁰ Por. R. Clavo Pérez, *Del sínodo sobre la nueva evangelización...*, art. cyt., s. 314-317; Franciszek, *Jedność i świętość Kościoła wymaga nieustannego nawrócenia. Audiencja generalna, 27 sierpnia 2014*, „KAI”, nr 36, 2014, s. 22-23.

¹¹ Zob. *Orędzie Papieża Benedykta XVI na Światowy Dzień Młodości 2013 r.*, http://w2.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/messages/youth/documents/hf_ben-xvi_mes_20121018_youth.html [dostęp: 10.08.2016].

Dlatego każdy uczeń Boskiego Mistrza (docelowo misjonarz) musi najpierw nauczyć się Jezusowego stylu działania, czyli przepowiadania, dawania świadectwa, pielęgnowania kontaktów z ludźmi i utożsamiania się ze swoją misją¹².

Zatem osobiste spotkanie ucznia (potencjalnie każdego chrześcijanina) z Jezusem Chrystusem jest postrzegane przez Franciszka jako fundament czy też kluczowy punkt do współtworzenia wspólnoty wyznawców Jezusa z Nazaretu, a zarazem do dawania pociągającego świadectwa wobec osób nie znających Ewangelii, ale też obojętnych, niezdecydowanych, pasywnych i chwiejnych religijnie¹³. Te właśnie osoby, a raczej grupy ludzi (środowiska społeczne), są adresatami misyjnego przepowiadania Kościoła¹⁴. Należy je mieć na uwadze i podejmować konkretne kroki, aby do nich się zbliżyć, wejść w nie, aby tym samym nawiązać z nimi kontakt i zaprosić je do wejścia we wspólnotę ludzi wierzących. Papież przypomina, że należy się podejmować tego zadania, ponieważ taka jest tradycja Kościoła i tak właśnie czynił i czyni Kościół od początków swojego istnienia, na przestrzeni wieków. Stąd też słowa Franciszka:

„Przekazywanie wiary, jaśniejącej dla wszystkich ludzi w każdym zakątku, odbywa się również w czasie, z pokolenia na pokolenie. Skoro wiara rodzi się ze spotkania, do którego dochodzi w historii, i oświeca naszą drogę w czasie, musi być ona przekazywana przez wieki. Właśnie dzięki nieprzerwanemu łańcuchowi świadectw dociera do nas oblicze Jezusa” (LF 38).

1.2. Kościół jako wspólnota

Newralgicznymi słowami w powyższym cytacie wydają się być „spotkanie” oraz „świadectwo”, ponieważ dzięki nim dochodzi do inspirowanych spotkań o charakterze konfrontacji, czego pozytywnym re-

¹² Por. Franciszek, *Bądźcie uczniami i misjonarzami Chrystusa. Wystąpienie papieża podczas Liturgii Słowa Święta Powitania 28. Światowych Dni Młodzieży (SDM), Plaża Copacabana, Rio de Janeiro, 25 lipca 2013*, „KAI”, nr 31, 2013, s. 14; Franciszek, *Celem ŚDM jest odnowienie wierności Chrystusowi. Przemówienie Franciszka otwierające Święto Powitania na plaży Copacabana, Rio de Janeiro, 25 lipca 2013*, s. 13.

¹³ Por. Franciszek, *Nawróćmy się na nowość Ewangelii, budujemy sieć solidarności. Homilia Franciszka wygłoszona podczas mszy św. z udziałem filipińskich biskupów, księży i osób konsekrowanych, Katedra Niepokalanego Poczęcia NMP, Manila, 16 stycznia 2015*, „KAI”, nr 4, 2015, s. 13-14.

¹⁴ Por. Franciszek, *Kościół jest postany, aby nieść Ewangelię całemu światu. Audycja generalna, 16 października 2013*, „KAI”, nr 43, 2013, s. 24-25.

zultatem może być wzrost wspólnoty, tj. Kościoła. Dlatego w późniejszym nauczaniu Franciszka, np. w adhortacji *Evangelii gaudium*, wiele miejsca poświęcono na omówienie kwestii, czym jest Kościół, jakie spoczywają na nim zadania oraz jakie powinien wypracować kryteria, aby być Kościołem misyjnym.

Odpowiedzi na dwa pierwsze pytania są oczywiste: Kościół jest wspólnotą (Ludem Bożym), zaś jego najważniejszym zadaniem jest dbałość o konsekwentne i nieustanne głoszenie Dobrej Nowiny, a zarazem odwaga do nawoływania wszystkich do nawrócenia¹⁵. Natomiast w odpowiedzi na trzecie pytanie, Franciszek wskazuje trzy zasadnicze, ale ściśle dopełniające się aspekty: (a) wyjść do ludzi, aby mówić im i zaświadczyć wobec nich o miłości Boga do każdego człowieka (misja odśrodkowa), (b) zaprosić ludzi do uczestnictwa w życiu Kościoła (misja dośrodkowa) oraz (c) stworzyć takie warunki życia wspólnoty, w których „nowoprzybyli” mogliby się odnaleźć i owe wspólnoty ubogacić (imperatyw inkulturacji). W pierwszej encyklice Franciszka, zostało to określone następująco:

„Nie można wierzyć samotnie. Wiara nie jest tylko indywidualnym wyborem dokonującym się we wnętrzu wierzącego, nie jest odizolowaną relacją między «ja» wiernego i «Ty» Boga [...]. Ze swej natury otwiera się ona na «my», wydarza się zawsze we wspólnocie Kościoła” (LF 39).

Ten sam motyw rozważań odnośnie do roli i znaczenia Kościoła w kontekście misyjności został podjęty i rozwinięty przez Franciszka również w innych dokumentach. Papież postuluje, aby Kościół zwracał baczniejszą uwagę nie tylko na spoczywający na nim obowiązek głoszenia Ewangelii całemu światu, w tym również osobom niewierzącym (misja *ad gentes*), ale także na przeorganizowanie czy też przewartościowanie niektórych stosowanych praktyk lub zwyczajów, które osłabiają, utrudniają lub uniemożliwiają żywotny wzrost Kościoła. Jednym z zadań byłoby zatem wypracowanie, czy też zagospodarowanie nowych przestrzeni w wymiarze wspólnotowym:

„To otwarcie na eklezjalne «my» dokonuje się zgodnie z otwarciem cechującym miłość Bożą, która nie jest tylko relacją między Ojcem i Synem, między «ja» i «ty», lecz w Duchu jest także «my», wspólnotą osób. Dlatego właśnie ten, kto wierzy, nie jest nigdy sam, i dlatego wiara dąży do tego, by się rozpowszechnić” (LF 39).

¹⁵ Por. Franciszek, *Kościół ludem Bożym. Audiencja generalna, 12 czerwca 2013*, „KAI”, nr 25, 2013, s. 22-23.

niać, zapraszać innych do swej radości. Człowiek otrzymujący wiarę odkrywa, że poszerzają się przestrzenie jego «ja» i nawiązują się nowe relacje, które wzbogacają życie” (LF 39).

W Orędziu na Światowy Dzień Misyjny, papież przypomina wskazówki Pawła VI, że „niemożliwe jest głoszenie Chrystusa bez Kościoła. Ewangelizowanie nigdy nie jest aktem odosobnionym, indywidualnym, prywatnym, ale zawsze eklezjalnym” (OŚDM 2013, nr 3).

Ani w encyklice *Światło wiary*, ani w późniejszych swoich dokumentach Franciszek nie rozwinął pogłębionej refleksji teologicznej, np. czym są misje, jak to uczynił św. Jan Paweł II w encyklice misyjnej *Redemptoris missio*. Franciszek nie podejmuje ani też nie przestrzega precyzyjnego rozróżnienia, jakiego dokonał Jan Paweł II w roku 1990, wskazując na różnorodne zakresy jednej misji Kościoła, realizowanej w wymiarze misji *ad gentes*, duszpasterstwa oraz reewangelizacji i nowej ewangelizacji¹⁶. Proponuje jednak nowy paradygmat, określony jako „pastoralne nawrócenie”, czyli taką reorganizację całej dotychczasowej struktury Kościoła¹⁷ (na bazie nawrócenia osobistego i wspólnotowego), aby odpowiadały one nauczaniu soborowemu, że „Kościół jest misyjny ze swej natury”. Kościół rozrasta się bowiem tylko wtedy, kiedy żyje Słowem oraz jest gotowy do przepowiadania:

„Skoro wiara jest słuchaniem i widzeniem, to przekazywana jest również jako słowo i jako światło. [...] Przejęte słowo staje się odpowiedzią, wyznaniem i w ten sposób rozbrzmiewa dla innych, zachęcając ich, by uwierzyli” (LF 37).

W homilii na święto Epifanii w roku 2016, powiedział zaś:

„Dla Kościoła być misyjnym nie oznacza uprawiać prozelityzmu; być misyjnym oznacza objawić swoją własną naturę: pozwolić się oświecić przez Boga i odbijać Jego światło. Nie ma innej drogi. Misja jest jego powołaniem. Wielu ludzi oczekuje od nas tego zobowiązania misyjnego, ponieważ potrzebują Chrystusa, chcą poznać oblicza Ojca”¹⁸.

¹⁶ R. Clavo Pérez, *Del sínodo sobre la nueva evangelización a „Evangelii gaudium”: un stilo evangelizador en misión*, „Misiones Extranjeras”, nr 260-261, 2014, s. 297-298.

¹⁷ Zob. Papież Franciszek, *Kościół ma służyć. Przemówienie papieża podczas spotkania z Komitetem Koordynacyjnym Episkopatu Ameryki Łacińskiej i Karaibów (CE-LAM)*, Rio de Janeiro, 28 lipca 2013, „KAI”, nr 31, 2013, s. 265-28.

¹⁸ Por. Papież Franciszek, *Powołaniem Kościoła jest misja. Homilia Ojca Świętego wygłoszona podczas Eucharystii sprawowanej 6 stycznia – w uroczystość Objawienia Pańskiego – w bazylice watykańskiej*, „KAI”, nr 3, 2016, s. 20.

Franciszek przypomina też starą zasadę:

„[...] «wiara rodzi się z tego, co się słyszy» (Rz 10,17). Poznanie związane ze słowem jest zawsze poznaniem osobistym, rozpoznającym głos, otwierającym się na niego w wolności i idącym za nim w posłuszeństwie” (LF 29).

Ten wątek będzie Franciszek rozwijał również w nauczaniu, w kolejnych miesiącach swojego pontyfikatu. Będzie przypominał, że bycie uczniem w szkole Jezusa Chrystusa, polega między innymi na zdobywaniu doświadczenia we wsłuchiwanie się w głos Boga, ale też ludzi, pośród których się żyje, aby tym samym być zdolnym do adekwatnego i sugestywnego mówienia o Bogu oraz podejmowania się twórczych rozmów z adwersarzami. Podstawą zdobywania tychże umiejętności jest gotowość do praktykowania miłości w wymiarze wertykalnym (względem Boga) i horyzontalnym (względem bliźnich):

„Słuchanie w wierze przebiega zgodnie z formą poznania właściwą dla miłości: jest to słuchanie osoby, rozróżniająca i rozpoznająca głos Dobrego Pasterza (por. J 10,3-5); to słuchanie nakazujące naśladowanie, jak w przypadku pierwszych uczniów, którzy «usłyszeli, jak mówił, i poszli za Jezusem» (J 1,37)” (LF 29).

Motyw bycia uczniem pojawia się również w wielu innych miejscach, jak na przykład podczas homilii w katedrze obrządku łacińskiego w Stambule:

„My, chrześcijanie, stajemy się prawdziwymi uczniami misjonarzami, zdolnymi do budzenia sumień, jeśli zrezygnujemy ze stylu defensywnego, aby pozwolić się prowadzić Duchowi Świętemu. On jest świeżością, wyobraźnią, nowością”¹⁹.

Encyklika *Lumen fidei* podejmuje zatem w sposób bezpośredni tematyki dotyczącej misyjności Kościoła, ale bez wątplenia można w niej dostrzec drobne, aczkolwiek niebagatelne aspekty dotyczące misyjnej natury Kościoła. Niektóre z nich zostały rozwinięte w adhortacji *Evangelii gaudium*, która ukazała się kilkanaście miesięcy później.

¹⁹ *Prowadzeni przez Ducha*, „Gość Niedzielny”, nr 49, 2014, s. 5; zob. Papież Franciszek, *Chrzest czyni nas członkami Ciała Chrystusa i Ludu Bożego. Audjencja generalna*, 15 stycznia 2014, „KAI”, nr 4, 2014, s. 23-24.

2. Adhortacja *Evangelii gaudium*

Najważniejszym dokumentem papieża Franciszka, w którym przekazuje swoje zrozumienie misji oraz uwagi o misyjności Kościoła, jest adhortacja apostolska *Evangelii gaudium*. O *głoszeniu Ewangelii w dzisiejszym świecie*, z listopada 2013 roku. W tym dokumencie papież stawia bardzo ważne pytanie, dotyczące w rzeczy samej tożsamości Kościoła, w wymiarze przeszłości, teraźniejszości i przyszłości:

„Jan Paweł II zachęcił nas do uznania, że [...] działalność misyjna «stanowi także dziś największe wyzwanie dla Kościoła», a «sprawa misji winna być na pierwszym miejscu». Co by się stało, gdybyśmy rzeczywiście potraktowali te słowa na serio? Po prostu uznalibyśmy, że działalność misyjna stanowi paradygmat każdego dzieła Kościoła” (EG 15).

W sformułowanym przez Franciszka pytaniu pobrzmiewa nuta zadziwienia, że pomimo tylu istniejących dokumentów soborowych, synodalnych i papieskich dotyczących misyjnej tożsamości Kościoła, realizacja misyjnych, a więc kluczowych zadań, ciągle jeszcze napotyka pośród członków Kościoła na trudności, a przynajmniej na niepełne zrozumienie²⁰.

2.1. Relacja uczeń – misjonarz

W adhortacji *Evangelii gaudium* papież snuje refleksję, jak powinno przebiegać głoszenie Ewangelii we współczesnym świecie. Najważniejszymi pojęciami w tym zakresie wydają się być: radość, entuzjazm i pasja, jak również cierpliwość, wyrazistość, otwartość i zaangażowanie (por. EG 2, 5, 10, 24). Franciszek przypomina jednocześnie, że wiarygodne głoszenie Ewangelii może się odbywać jedynie na fundamencie wcześniejszego, osobistego spotkania z Jezusem Chrystusem (por. EG 3). Takie spotkanie bowiem stymuluje autentyczne nawrócenie i czyni z chrześcijanina ucznia, czyli osobę posłaną do głoszenia Dobrej Nowiny²¹. Przyłgnięcie i zawierzenie Boskiemu Mistrzowi, a tym samym podporządkowanie się Duchowi Świętemu, skutkuje według papieża tym, że przewycięża się paralizujący strach przed

²⁰ Zob. Papież Franciszek, *Wszyscy mają być misjonarzami*. Anioł Pański, 7 lipca 2013, „KAI”, nr 29, 2013, s. 22-23.

²¹ Zob. Papież Franciszek, *Bądźcie misjonarzami radości Ewangelii w Azji i na całym świecie*. Homilia papieża wygłoszona 18 stycznia podczas Mszy św. w Rizal Park w Manili, „KAI”, nr 4, 2015, s. 20-21.

licznymi i trudnymi wyzwaniem współczesnego świata, jak również pokusę przed rezygnacją i ciągłym usprawiedliwianiem się ze swojej nieporadności (por. EG 121). Taka postawa jest zarazem wyrazem głębokiego zaufania Bogu oraz wiary, że inicjatywa zbawienia świata ma swoje jedyne źródło w Bogu, zaś człowiek jest zaproszony przez Boga do współpracy w dziele zbawienia. Może on w tym dziele uczestniczyć, pod warunkiem że ma wyrobiony „instynkt wiary – sensus fidei” (por. EG 112, 119).

Dlatego zdaniem Franciszka misyjność (misja ewangelizacyjna) jest ściśle związana ze spotkaniem, czyli osobistą relacją z Jezusem Chrystusem. Papież zachęca, aby przyjąć rolę i postawę ucznia, ponieważ tylko prawdziwy uczeń na mocy swojego nawrócenia może stać się autentycznym misjonarzem:

„Każdy chrześcijanin jest misjonarzem w takiej mierze, w jakiej spotkał się z miłością Boga w Chrystusie Jezusie. Nie mówmy już więcej, że jesteśmy «uczniami» i «misjonarzami», ale zawsze, że jesteśmy «uczniami-misjonarzami»” (EG 120, por. też 11, 12)²².

Stąd właśnie tak wielkie znaczenie przypisywane osobistemu i wspólnotowemu nawróceniu, czyli uznaniu prymatu Boga i Jego woli, co powinno przełożyć się, jak mówi Franciszek, na postawienie Kościoła w „permanentny stan misyjny”. W tym celu należałoby wzmocnić świadomość „bycia Kościołem w drodze”, zmierzającemu na peryferia, czyli wszędzie tam, gdzie są ludzie, którzy jeszcze albo już nie znają Jezusa Chrystusa (EG 160). Papież podkreśla też, że cały ten proces powinien dokonywać się według „klucza misyjnego” (EG 35, 164). W tym celu potrzebna jest odnowiona duchowość chrystocentryczna oraz mocniejsze zaakcentowanie znaczenia i roli Ducha Świętego w życiu i posłudze Kościoła (EG 48, 78). Innymi słowy, podstawą jest osobiste nawrócenie, a tym samym zdolność do rozwijania kreatywności ewangelizacyjnej na miarę współczesnych natchnień Ducha Świętego²³.

W ujęciu Franciszka, misjonarzem charakteryzującym się prawdziwym entuzjazmem i odwagą może być wyłącznie taka osoba, która czerpie wzór bezpośrednio od swego Mistrza: „Jest sprawą żywną, aby Kościół, przyjmując wiernie wzór Mistrza, wychodził dzisiaj

²² A. Cordovilla Pérez, *La alegría del evangelio y la reforma de la iglesia. Líneas fundamentales de la exhortación apostólica „Evangelii gaudium”*, „Misiones Extranjeras”, nr 260-261, 2014, s. 326.

²³ Zob. Papież Franciszek, *Ewangelizacji dokonuje się na kolanach. Papież do seminarzystów i nowicjuszy 7 lipca 2017*, „KAI”, nr 29, 2013, s. 23-24.

głosić Ewangelię wszystkim ludziom, w każdym miejscu, przy każdej okazji, nie zwlekając” (EG, nr 23). Jeszcze bardziej wyraziście i emocjonalnie zostało to powtórzone w rozdziale zatytułowanym *Ewangelizatorzy z duchem*:

„Pierwszą motywacją do ewangelizacji jest miłość Jezusa, jaką przyjęliśmy, doświadczenie bycia zbawionym przez Niego, skłaniające nas, by Go jeszcze bardziej kochać. Lecz cóż to za miłość, która nie odczuwa potrzeby mówienia o ukochanej istocie, ukazywania jej, starania się, by inni ją poznali?” (EG 264).

Na innym miejscu Franciszek obrazowo przedstawia postawę życiową osoby wierzącej i dogłębnie zakorzenionej czy też utożsamiającej się z posłaniem Jezusa Chrystusa:

„Misja w sercu ludu nie jest częścią mojego życia ani ozdobą, którą mogę zdjąć; nie jest dodatkiem ani jeszcze jedną chwilą w życiu. Jest czymś, czego nie mogę z siebie wykorzystać, jeśli nie chcę zniszczyć samego siebie. Ja jestem misją na tym świecie, i dlatego jestem w tym świecie. Trzeba uznać, że jesteśmy naznaczeni ogniem przez tę misję oświecania, błogosławienia, ożywania, podnoszenia, uzdrawiania, wyzwiania” (EG 273).

2.2. Kościół inspirowany przez Ducha Świętego

Kościół jest wprawdzie zawsze żywy mocą Ducha Świętego, ale ten współczesny, w ocenie Franciszka, jest „schorowany”, ponieważ została zaburzona jego tożsamość misyjna. Dlatego cierpi na „paraliż misyjny”, ponieważ została nadwyrężona jego misyjna natura, co przejawia się brakiem gotowości do wyjścia na peryferie, jak również brakiem radości, entuzjazmu i kreatywności w podejmowaniu się nowych wyzwań. W tym kontekście papież wskazuje, że Kościoły lokalne są bardzo często tak bardzo skoncentrowane na swoich problemach, (zadaniach, problemach i brakach), że troszczą się niemal wyłącznie o to, co (jeszcze) posiadają, zapominając, że logika Kościoła polega na tym, że jest on z natury misyjny (EG 27).

Franciszek przedstawia swoją wizję, czy też projekt Kościoła, i daje do zrozumienia, że można jego funkcjonowanie zrozumieć w całej jego głębi tylko wtedy, kiedy spojrzeć na niego poprzez kryterium klucza misyjnego. Papież sugeruje, że odnowa Kościoła może stać się odczuwalną rzeczywistością dopiero wtedy, kiedy Kościół stanie się Kościołem na wskroś misyjnym. Nie chodzi tutaj zatem o jakieś nowe

nauczanie, ale przeznaczoną dla wszystkich wiernych zachętę do odważnego i konsekwentnego realizowania obowiązującego już od pół wieku nauczania soborowego o Kościele²⁴. Dlatego Franciszek pisze: „Kiedy Kościół wzywa do zaangażowania ewangelizacyjnego, nie czyni nic innego, jak wskazuje chrześcijanom prawdziwy dynamizm osobistej realizacji” (EG 10), zaś na innym miejscu stwierdza, że: „dzisiaj w Jezusowym «idźcie» są nieustannie obecne nowe scenariusze i wyzwania misji ewangelizacyjnej Kościoła. Wszyscy jesteśmy wezwani do tego misyjnego «wyjścia»” (EG 20).

Innym ważnym zakresem, podjętym w adhortacji przez Franciszka jest przedstawienie zrozumienia istoty oraz zadań Kościoła. Papież przypomina, że życie Kościoła na swój „ostateczny fundament w wolnej i bezinteresownej inicjatywie Boga” (EG 111), co oznacza, że członkowie Kościoła muszą wyrobić w sobie zdolność rozpoznawania woli Boga, a zarazem być posłuszni Jego natchnieniom. Wiadomo bowiem z tradycji i nauczania Kościoła, że jego nadrzędnym i podstawowym zadaniem jest głoszenie Ewangelii oraz budowanie widzialnej wspólnoty ludzi wierzących (por. EG 114). Papież podsuwa myśl, że Kościół nie może powyższych zadań spełniać automatycznie i formalistycznie („nie potrzeba nam «zwyyczajnego administrowania»” EG 25), ale musi to czynić w sposób wiarygodny i kreatywny, będąc posłusznym prowadzeniu i inspiracjom płynącym od Ducha Świętego (por. EG 117). Skoro należałoby wyrugować z życia Kościoła wszelki formalizm, jak sugeruje Franciszek, to jest to możliwe tylko na płaszczyźnie nawrócenia. Tym samym papież wskazuje długi i trudny proces odnowy Kościoła, aby stał się on wspólnotą przenikniętą duchem misyjnym. Proces ten określa jako nawrócenie pastoralne.

2.3. Nawrócenie pastoralne

Nawrócenie pastoralne o wymiarze misyjnym powinno mieć na względzie taką transformację Kościoła, aby mógł on odzyskać i wyeksponować na nowo swój wymiar wspólnotowy. Jest to ściśle związane z imperatywem wypracowania nowych form komunikowania się i nowego stylu pracy duszpasterskiej (por. EG 268). Odnośnie do nawrócenia misyjnego Franciszek pisze:

„Mam nadzieję, że wszystkie wspólnoty znajdą sposób na podjęcie odpowiednich kroków, aby podążać drogą duszpaster-

²⁴ Zob. Papież Franciszek, *Nie ulegajmy nigdy pesymizmowi. Przemówienie papieża Franciszka wygłoszone podczas spotkania z Kolegium Kardynalskim w Sali Klemetyńskiej Pałacu Apostolskiego, 15 marca 2013*, „KAI”, nr 12, 2013, s. 5-6.

skiego i misyjnego nawrócenia, które nie może pozostawić rzeczy w takim stanie, w jakim są. [...] Bądźmy we wszystkich regionach ziemi w «permanentnym stanie misji» (EG 25).

Powyższy apel skierowany jest do wszystkich duszpasterzy oraz osób zajmujących się ewangelizacją, aby dążyli wszędzie tam gdzie żyją i pracują, do przebudzenia misyjnego, czyli dokonania odważnej rewizji dotychczasowego stylu i zaangażowania oraz krytycznej oceny wg „kryterium rzeczywistości” (por. EG 233, 178-179, 187-198).

Natomiast celem przebudzenia jest to, aby wszystkie struktury kościelne (administrację, plany duszpasterskie, tradycje i zwyczaje, a nawet język i formy komunikacji, por. EG 156-158), postawić się w *permanentnym stanie misji*, czyli pracować z większym entuzjazmem i zapałem, zdobywając tym samym nowe doświadczenia poprzez podejmowanie się nowych zadań i wyzwań, świadomie przekraczając limity utartych tradycji i zwyczajów²⁵. W tym celu Kościół musi przyjąć postawę „zmierzania” ku peryferiom świata, czyli tam, gdzie Jezus Chrystus nie jest jeszcze/już znany. Musi wychodzić na „ulice i place” lokalnych środowisk społeczno-kulturowych, gdzie należy głosić Ewangelię o zbawieniu²⁶. Ważne jest, podkreśla Franciszek, aby nie tyle zatrzymywać się w drodze z tymi, którzy już są żywymi członkami Kościoła, ale by mieć misyjne „marzenia o dotarciu do wszystkich” (EG 32).

Z powyższego wynika, że Franciszek dosyć suwerennie podchodzi do kwestii posługiwania się tradycyjnymi terminami z zakresu teologii misji i przypisuje im poniekąd nowy zakres. To co, do tej pory określono jako „misja Kościoła”, z rozróżnieniem poszczególnych wymiarów jej realizacji, Franciszek zda się określać terminem „misja ewangelizacyjna Kościoła”. Poświęca tej kwestii raptem kilka akapitów – w kontekście nowej ewangelizacji dokonującej się według autora dokumentu w trzech obszarach: w zakresie obszaru duszpasterstwa zwyczajnego, „które powinno być w większym stopniu ożywiane ogniem Ducha, aby rozpałiło serca wierzących”; w zakresie środowiska „osób ochrzczonych, które jednakże nie żyją zgodnie z wymogami chrztu św.», nie przynależą całym sercem do Kościoła”. Natomiast trzeci obszar jest w dokumencie określony następująco: „W końcu zauważmy, że ewangelizacja jest istotnie związana z głoszeniem Ewan-

²⁵ F. García Cadiñanos, *Un proyecto apasionante de misión*, „Misiones Extranjeras”, nr 260-261, 2014, s. 334-335.

²⁶ Zob. Papież Franciszek, *Kościół musi wyjść na ulice. Przemówienie papieża podczas nieplanowanego wcześniej spotkania z młodymi Argentczykami, uczestniczącymi w 28. Światowym Dniu Młodzieży, Rio de Janeiro, 25 lipca 2013*, „KAI”, nr 31, 2013, s. 11-12.

geli tym, którzy nie znają Jezusa Chrystusa lub zawsze Go odrzuca-
li” (EG 14). Powyższy podział na wspomniane trzy obszary, wyraźnie
nawiązuje do schematu zaproponowanego przez Jana Pawła II w en-
cyklice *Redemptoris missio* (33), ale jest on ukazany selektywnie. Zatem
w ujęciu Franciszka dotychczasowe terminy związane z posłaniem mi-
syjnym nie odnoszą się wyłącznie do misji *ad gentes*, ale do szeroko
rozumianej misji ewangelizacyjnej Kościoła, której jednym z zakresów
jest przepowiadanie Ewangelii osobom jeszcze lub już niewierzącym
w Chrystusa. Taki podział z włączeniem misji *ad gentes* w zakres *misji
ewangelizacyjnej Kościoła*, jest nowym rozłożeniem akcentów.

Powyższe propozycje Franciszka nie dotyczą jedynie „kapry-
su” dokonania takich czy innych zmian w strukturach kościelnych, ale
są odzwierciedleniem jego wizji Kościoła tak odnowionego, że nie bę-
dzie tracił ani czasu ani energii na rzeczy drugorzędne, ale będzie po-
dejmował wszelkie możliwe inicjatywy, aby Dobrą Nowinę o zbawie-
niu zanieść do wszystkich²⁷. Bardzo wyraźnie zostało to przedstawione
w punkcie poświęconym duszpasterstwu:

„Duszpasterstwo w kluczu misyjnym wymaga rezygnacji z wy-
godnego kryterium duszpasterskiego, że «zawsze się tak robi-
ło». Zachęcam wszystkich do śmiałości i kreatywności w tym
zadaniu przemyślenia na nowo celów, stylu i metod ewangeli-
zacyjnych swojej wspólnoty” (EG 33).

Bardzo cenna wydaje się myśl papieża, którzy podpowiada:
„nie mówmy, że dzisiaj jest trudniej; jest inaczej” (EG 263). W tym krót-
kim stwierdzeniu kryje się głęboka prawda, która odnosi się do głów-
nego protagonisty dzieła misyjnego, czyli Ducha Świętego. To On pro-
wodzi Kościół, to On obdarza darami, w tym darem odwagi i wskazu-
je nowe adekwatne rozwiązania. Oznacza to, że nie czas na narzeka-
nie i wyliczanie wielorakich trudności, ale najwyższy czas, aby Bogu
zaufać i z jego pomocą wypracowywać nowe rozwiązania, odpowia-
dające nowym czasom i nowym wyzwaniom (por. EG 61-67, 238-257).

Stąd też papież śmiało sugeruje, że dotychczasowe struktury
kościelne, pomimo że nie muszą być złe same w sobie, to mogą być
mało adekwatne, a przez to niekompatybilne z nowymi wyzwaniami
i nowymi formami działań (por. EG 26). Dlatego papież pisze:

„Marzę o «opcji misyjnej», zdolnej przemienić wszystko, aby
zwycaja [...] i wszystkie struktury kościelne stały się odpo-

²⁷ Zob. Papież Franciszek, *Bez Kościoła nie możemy być zbawieni. Audiencja gene-
ralna, 25 czerwca 2014, „KAI”, nr 27-28, 2014, s. 37.*

wiednią drogą bardziej dla ewangelizowania współczesnego świata niż do zachowania stanu rzeczy. Reformę struktur, wymagającą nawrócenia duszpasterskiego, można zrozumieć jedynie w następujący sposób: należy sprawić, by stały się one wszystkie bardziej misyjne, by duszpasterstwo zwyczajne we wszystkich swych formach było bardziej ekspansywne i otwarte” (EG 27).

2.4. Kulturowe zakorzenienie Kościoła – inkulturacja

Kiedy jest mowa o misyjnej wizji Franciszka, nie można pominąć jego refleksji dotyczącej tak ważnego i kluczowego paradygmatu, jakim jest inkulturacja. Zgodnie bowiem z logiką tajemnicy wcielenia Kościół powinien w większym stopniu realizować imperatywy inkulturacji, uwzględniając różnorodność kultur oraz dążyć do wypracowania adekwatnych sposobów głoszenia i zakorzeniania Ewangelii w różnych kulturach i społeczeństwach (por. EG 117, 128). Chodzi bowiem o to, aby Kościoły lokalne cieszyły się „lokalnym obliczem” (EG 30), czyli były dogłębnie zakorzenione w lokalnej tradycji i kulturze.

Nie jest tajemnicą, że to kluczowe zadanie Kościoła jest bardzo często podejmowane powierzchownie, sporadycznie i efemerycznie, ponieważ wielu nie widzi w nim większego sensu. Nierzadko proces inkulturacji traktowany jest jako zagrożenie dla wiary chrześcijańskiej, zaś inni podejmując próby na poziomie adaptacji misyjnej, określają je górnolotnie wysiłkami inkulturacyjnymi. Stąd tak ważny wydaje się fakt, że Franciszek poświęcił zagadnieniu inkulturacji aż kilka stron w swojej adhortacji. Papież wspomina o obawach i wątpliwościach związanych z trudnym i długim procesem inkulturacji Ewangelii, ale też w charakterystyczny dla siebie sposób stanowczo stwierdza:

„Jeśli pozwolimy, by wątpliwości i obawy przytłumiły wszelką śmiałość, to możliwe, że zamiast być kreatywni, będziemy po prostu wygodni, nie powodując żadnego rozwoju, a w takim przypadku nie będziemy uczestnikami historycznych procesów z naszym udziałem, ale jedynie obserwatorami bezpłodnej stagnacji Kościoła” (EG 129).

Powyższe słowa mogą się wydać nieco na wyrost, ale są one bardzo trafnym odzwierciedleniem życia wielu Kościołów lokalnych.

W nawiązaniu do nauczania św. Jana Pawła II Franciszek przypomina po raz kolejny o znaczeniu Ducha Świętego, który prowadzi

Kościół poprzez epoki, wskazując na rozliczne „ziarna Słowa”, które należałoby dostrzec, badać i umiejętnie wykorzystywać w przepowiadaniu Ewangelii. Zatem nie uległo zmianie nauczanie papieskie o potrzebie ewangelizowania kultur i podejmowania wysiłków mających na celu inkulturację Ewangelii w poszczególnych kręgach kulturowych i środowiskach życia (por. EG 68-69, 115-117). W krajach o żywej tradycji chrześcijańskiej będzie chodziło jedynie o umacnianie i pomnażanie istniejącego już bogactwa, w innych zaś „sprzyjanie nowym procesom ewangelizacji kultur”, aby – na ile to możliwe – odtworzyć albo wypracować całkowicie od nowa chrześcijańskie tradycję i kulturę (EG 69). Chodzi zatem o to, aby wszędzie tam, gdzie jest taka potrzeba, wypracować nowe sposoby głoszenia, przeżywania i wyrażania wiary oraz zadbać o stworzenie takich zrębów nowej kultury, która będzie wyrazem chrześcijańskiej tożsamości na danym obszarze i będzie pomocna w pielęgnowaniu tradycyjnych wartości chrześcijańskich (por. EG 74).

3. Orędzia na Światowe Dni Misyjne

3.1. Pierwsze Orędzie Franciszka na Światowy Dzień Misyjny

Pierwsze Orędzie na Światowy Dzień Misyjny papieża Franciszka ukazało się w połowie maja, w roku 2013²⁸, co zbiegło się z zakończeniem Roku Wiary. Głównym przesłaniem tego orędzia jest zachęta papieża względem wszystkich wiernych do wielkodusznej odpowiedzi na działanie Ducha Świętego, który uzdalnia człowieka do wspólnomyślnego współpracy z Bogiem, zaś podstawą tejże współpracy jest wiara²⁹. Jest ona „cennym darem Boga”, ale na człowieku spoczywa obowiązek jej przyjęcia, czyli udzielenia odważnej odpowiedzi i osobistego zaufania Bogu.

Po tym krótkim wstępie papież przypomina o konieczności dzielenia się tym darem, a zarazem w swoim stylu, wskazuje na konsekwencje zaniedbania tego zadania:

„Jest to dar, którego nie wolno zatrzymać dla siebie, ale trzeba się nim dzielić: gdybyśmy chcieli zatrzymać go jedynie dla siebie, stalibyśmy się wówczas chrześcijanami wyizolowanymi, jałowymi i chorymi” (OŚDM 2013, nr 1).

²⁸ Zob. <http://papiez.wiara.pl/doc/1743204.Oredzie-na-Swiatowy-Dzien-Misyjny-2013> [dostęp: 10.08.2016].

²⁹ Zob. Papież Franciszek, *Duch Święty prowadzi Kościół na drogach ewangelizacji*. Audiencja generalna, 22 maja 2013, „KAI”, nr 22, 2013, s. 20-21.

Zatem tych wszystkich wierzących, którzy nie są gotowi do dzielenia się darem wiary, należałoby potraktować jako chrześcijan nijakich i pustych, czyli takich, którzy wymagają uzdrowienia czy też zastosowania odpowiedniej terapii. Prawdziwie żywą i dojrzałą wspólnotą w ujęciu papieża jest ta, która „wyznaje wiarę, celebrowa ją z radością podczas liturgii, gdy żyje miłością i głosi bez wytchnienia słowo Boże, wychodząc ze swego zamknięcia, aby je nieść również na „peryferie”, zwłaszcza tym, którzy nie mieli jeszcze możliwości poznania Chrystusa” (OŚDM 2013, nr 1). W powyższym tekście pojawia się owo charakterystyczne dla Franciszka sformułowanie „peryferie”.

W Orędziu z roku 2013, czyli z początków pontyfikatu, papież Franciszek nawiązuje do nauczania soborowego oraz ostatnich papieży odnośnie do misyjnej natury Kościoła, ale proponuje nowatorski sposób zrozumienia tego nauczania w zakresie, czym są misje oraz gdzie są współcześnie realizowane. Bowiem w soborowym dekrecie misyjnym *Ad gentes*, kiedy jest mowa o misjach, są one utożsamiane z konkretnymi obszarami geograficznymi, podczas gdy w encyklice misyjnej *Redemptoris missio* (25 lat po *Ad gentes*) mówi się już o sytuacjach i środowiskach misyjnych, które należałoby zagospodarować. Natomiast Franciszek w obliczu postępującego procesu sekularyzmu i obojętności religijnej, między innymi w Europie, rezygnuje z dezaktualizowanego już zrozumienia misji w sensie geograficznym i wprowadza pojęcie „poszerzania granic wiary” (OŚDM 2013, nr 2)³⁰.

Papieżowi chodzi też o to, aby każdy wierzący w Chrystusa wzbudził w sobie żywą świadomość, że spoczywa na nim nie tylko przywilej, ale też obowiązek dzielenia się darem wiary, ponieważ taka jest logiczna konsekwencja bycia chrześcijaninem. Stąd też słowa papieża:

„[...] aby cały Kościół odnowił świadomość swojej obecności we współczesnym świecie, swojej misji wśród ludów i narodów. Jego charakter misyjny nie jest tylko kwestią obszarów geograficznych, lecz odnosi się do ludów, kultur i osób właśnie dlatego, że «granice» wiary nie przebiegają tylko przez terytoria i tradycje ludzkie, ale też i przez serce każdego człowieka. Sobór Watykański II w sposób szczególnie podkreślił, że obowiązek misyjny, obowiązek poszerzania granic wiary jest znamieny dla każdego ochrzczonego i dla każdej wspólnoty chrześcijańskiej” (OŚDM 2013, nr 2).

³⁰ Zob. Papież Franciszek, *Odważnie i hojnie świadczcie o Jezusie i Ewangelii. Homilia Franciszka wygłoszona podczas Mszy św. kończącej 28. Światowy Dzień Młodzieży, plaża Copacabana, Rio de Janeiro, 28 lipca 2013, „KAI”, nr 31, 2013, s. 24.*

Z powyższych słów papieża można wysnuć konkluzję, że wysyłanie misjonarzy do środowisk niechrześcijańskich (*ad gentes*) nie zostało w żaden sposób anulowane i jest jak najbardziej nadal aktualne (OŚDM 2013, nr 5), aczkolwiek niejako nowym priorytetem dla Kościoła jest konieczność doprowadzenia do przebudzenia misyjnego, co dotyczy wszystkich Kościołów lokalnych, wszystkich wspólnot i wszystkich wiernych. Zatem nie tylko na misjonarzach i misjonarkach spoczywa obowiązek i przywilej niesienia Dobrej Nowiny całej ludzkości, ale zadania tego powinni być świadomi wszyscy ochrzczeni:

„Każda wspólnota jest zatem wezwana i zaproszona do tego, aby uczyniła swoim nakaz Jezusa skierowany do Apostołów, aby stali się «świadkami w Jerozolimie, w całej Judei i Samarii i aż po krańce ziemi» (Dz 1,8) i to nie jako drugorzędny aspekt chrześcijańskiego życia, ale zasadniczy” (OŚDM 2013, nr 2).

Podczas spotkania z liderami laikatu w Korei Południowej, Franciszek powiedział zaś:

„Wiemy, że istnieje tylko jedna misja Kościoła Bożego i że każdy ochrzczony chrześcijanin ma w tej misji istotną rolę. [...] wszystko, co czynicie, ma służyć rozwojowi misji Kościoła, zapewniając, aby ład doczesny był przeniknięty i doskonalony Duchem Chrystusa”³¹.

Ten sam temat papież podjął podczas rozważania na Anioł Pański w styczniu 2016 roku. Powiedział wtedy:

„Ewangelizowanie ubogich – oto właśnie misja Jezusa. Jest to także misja Kościoła i każdego ochrzczonego w Kościele. [...] Głoszenie Ewangelii słowem, a jeszcze wcześniej życiem jest głównym celem wspólnoty chrześcijańskiej i każdego jej członka”³².

Był to apel nowo wybranego papieża, który przedstawił swoją wizję Kościoła i dał do zrozumienia, że współcześnie, tradycyjne wysyłanie misjonarzy nie rozwiąże palących kwestii związanych z zanikiem wiary krajach, które były jeszcze niedawno ostoją chrześcijaństwa. Misjonarze są potrzebni jako forpocza w tych miejscach na świecie, gdzie dopiero od podstaw trzeba głosić Ewangelię i tworzyć struktury lokalnego kościoła. Natomiast w środowiskach, gdzie konieczna jest aplikacja programu nowej ewangelizacji czy też reewangelizacji, inicjatywą i dynamizmem muszą się wykazać przede wszystkim funkcjonujące

³¹ *Misja ludzi świeckich*, „Gość Niedzielny”, nr 34, 2014, s. 5.

³² *Głoszenie Ewangelii ubogim*, „Gość Niedzielny”, nr 5, 2016, s. 7.

tam lokalne Kościoły. Mogą one liczyć na pomoc z „zewnątrz” (OŚDM 2013, nr 5), ale nikt i nic nie zastąpi ich własnej odpowiedzialności za losy chrześcijaństwa na ich terenach oraz zaangażowania w przezwyciężeniu przeżywanego kryzysu. Zrozumiały stał się zatem apel papieża o ich przebudzenie misyjne i podjęcie konkretnych inicjatyw przez lokalne wspólnoty, aby zredefiniowały swoje dotychczasowe postawy i zaangażowanie, swoje plany i kryteria działania.

Papież zdaje się sugerować, że nadszedł czas, aby dokonać odważnej ewaluacji dotychczasowego stanu rzeczy, wyciągnąć wnioski i podjąć śmiało decyzje dotyczące bliższej i dalszej przyszłości lokalnych Kościołów. Swoim zamysłem pragnie zainspirować nie tylko hierarchów i duchowieństwo, ale wszystkich wiernych, którym nie jest obojętny los wiary chrześcijańskiej:

„Zapraszam biskupów, kapłanów, rady kapłańskie i duszpasterskie, wszystkie osoby i grupy odpowiedzialne w Kościele, aby w swoich programach duszpasterskich i formacyjnych uznały za ważny wymiar misyjny, doświadczając, że ich zaangażowanie apostołskie nie jest pełne, jeśli nie zawiera intencji «dawania świadectwa o Chrystusie wobec narodów»” (OŚDM 2013, nr 2).

Te same sugestie wydają się być również aktualne dla młodych, rozwijających się i tętniących życiem Kościołów. Papież przypomina im, że powinny one podtrzymywać żywą świadomość tego, że ich siłą jest wiara w Boga, który uzdalnia do kreatywnego (z zapałem, z radością, z odwagą, z nadzieją, z pełnym szacunkiem) działania w głoszeniu i nauczaniu Ewangelii, a zarazem do dawania, czyli odważnego uwypuklania „piękna życia według Ewangelii” i proponowania spotkania z Jezusem Chrystusem (OŚDM 2013, nr 3).

Innym, nie mniej ważnym wskazanym przez Franciszka zadaniem, wynikającym z misyjnej tożsamości Kościoła, jest głoszenie zatrważonemu i zagubionemu współczesnemu człowiekowi orędzia nadziei i pojednania, bliskości Boga i Jego miłosierdzia: „Misyjny charakter Kościoła nie jest prozelityzmem, lecz świadectwem życia, które oświeca drogę, przynosi nadzieję i miłość” (OŚDM 2013, nr 4). Powyższy plan, przedstawiony przez Franciszka, odwołuje się do zrozumienia Kościoła, który jest:

„[...] wspólnotą osób ożywionych działaniem Ducha Świętego, które zachwyciły się spotkaniem z Jezusem Chrystusem, żyją nim nadal i pragną dzielić się tym doświadczeniem głębokiej radości, dzielić się orędziem zbawienia, które dał nam Pan” (OŚDM 2013, nr 4).

Zatem siła chrześcijańskiego świadectwa wynika z nawrócenia się i osobistego spotkania z Jezusem, a zarazem z żywego przeżywania wiary we wspólnocie. Natomiast najbardziej wiarygodne jest świadectwo współczesnych męczenników, „którzy z apostołską wytrwałością znoszą różne współczesne formy prześladowania. Wielu jest takich, którzy ryzykują nawet życie, aby dochować wierności Ewangelii Chrystusa” (OŚDM 2013, nr 5), konkludował Franciszek³³.

3.2. Orędzie na Światowy Dzień Misyjny w roku 2014³⁴

W drugim Orędziu na Światowy Dzień Misyjny, papież Franciszek, nawiązuje do swojej adhortacji *Evangelii gaudium* i pisze o potrzebie dowartościowania i pielęgnowania radości, jaka płynie z możliwości pełnienia zadania, określonego jako ewangelizacja: „Wszyscy uczniowie Pana są powołani do ożywiania radości ewangelizacji” (OŚDM 2014, nr 3). Na samym początku orędzia papież przypomina, że Kościół jest ze swej natury misyjny, a to oznacza konieczność dalszego i konsekwentnego kontynuowania i pielęgnowania misji *ad gentes*. Takie przypomnienie mogło się wiązać z faktem, że po kilkunastu miesiącach pontyfikatu, kiedy to Franciszek wiele mówił o pastoralnym i misyjnym nawróceniu całego Kościoła, pojawiły się zatroskane pytania, czy w Kościele nadal jest jeszcze aktualna misja *ad gentes*? Otóż odpowiedź Franciszka brzmiała: tak, jest aktualna. Jak to zostało już powiedziane wyżej, papież nie dewaluuje posłania misyjnego do jeszcze niewierzących (*ad gentes*), jednakże pragnie dokonać przebudzenia misyjnego w całym Kościele, aby w ten sposób go ożywić. Rok wcześniej pisał, że Kościołowi są potrzebni misjonarze *ad gentes*, za których też się modli i błogosławi im wysiłkom. Jednocześnie zależy Franciszkowi na licznych zaangażowanych wiernych, którzy przepełnieni Duchem Świętym, podejmą się trudnego zadania odbudowywania tożsamości, żywotności i wiarygodności tych struktur kościelnych, które papież na innym miejscu nazwał obumarłymi albo muzealnymi.

Obydwie troski, odnośnie do misji *ad gentes* i zaangażowania lokalnego, zostały zawarte w słowach odnoszących się do biskupów:

„Biskupi, jako pierwsi odpowiedzialni za głoszenie, mają obowiązek wspierać lokalny Kościół w jego misyjnym zaangażo-

³³ Zob. Papież Franciszek, *Niech świadectwo męczenników wspiera misję waszego Kościoła. Homilia Ojca Świętego wygłoszona podczas mszy św. sprawowanej na placu bł. Matki Teresy w Tiranie, „KAI”, nr 39, 2014, s. 7.*

³⁴ Zob. <http://papiez.wiara.pl/doc/2175274.Oredzie-na-Swiatowy-Dzien-Misyjny-2014> [dostęp: 10.08.2016].

waniu. Powinni zdawać sobie sprawę z faktu, że radość głoszenia Jezusa Chrystusa wyraża się zarówno poprzez troskę o Jego głoszenie w najbardziej odległych miejscach, jak też poprzez ciągle wychodzenie na peryferie ich własnego terytorium” (OŚDM 2014, nr 43).

Jest to ważne przypomnienie nauczania soborowego, że na biskupach spoczywa obowiązek troski nie tylko za swoją diecezję, ale za cały Kościół, również za misyjny wzrost Kościoła. Dlatego papież przypomina też o konieczności zadbania o nowe powołania misyjne spośród duchowieństwa, osób konsekrowanych oraz świeckich. Podaje też receptę na przewycięzenie impasu zaniku powołań misyjnych:

„Nie pozwólmy się okradać z radości ewangelizacji! Zachęcam was do zanurzenia się w radości Ewangelii i do pielęgnowania miłości zdolnej rozpalić wasze powołanie i waszą misję” (OŚDM 2014, nr 4).

3.3. Orędzie na Światowy Dzień Misyjny w roku 2015³⁵

Trzecie Orędzie papieża Franciszka na Dzień Misyjny przypadło na Rok Życia Konsekrowanego. W tym kontekście sporo miejsca papież poświęcił zadaniom o charakterze misyjnym, jakich powinni się podejmować zakonnicy i zakonnice, ponieważ:

„Wymiar misyjny, należący do samej natury Kościoła, «jest wpisany także w każdą formę życia konsekrowanego», a kiedy jest zaniedbywany, pozostawia pustkę, która zniekształca charaktermat” (OŚDM 2015).

Papież przedstawił pogląd, że osoby konsekrowane powinny w sposób szczególny utożsamiać się z wielkowymiarową misyjnością Kościoła, zaś wszelkie formy bagatelizowania albo pomijania przez nich tego wymiaru, godzą w ich tożsamość i podważają ich wiarygodność:

„Wszelkie próby uchylecia się od tego powołania, nawet jeśli towarzyszą temu szlachetne motywacje związane z licznymi potrzebami duszpasterskimi, eklezjalnymi lub humanitarnymi, są niezgodne z indywidualnym powołaniem przez Pana do służby Ewangelii” (OŚDM 2015).

³⁵ Zob. *Orędzie na Światowy Dzień Misyjny 2015*, www.misje.pl/aktualnosci/wydarzenia/15938/orędzie-papieża-franciszka-na-swiatowy-dzien-misyjny-18-pazdziernika-2015-roku [dostęp: 10.08.2016].

Po raz kolejny Franciszek przypomniał też, że świadomość powołania misyjnego powinna być bliska wszystkim wierzącym, ponieważ wynika to z mocy chrztu i innych sakramentów, natomiast powinno to być widoczne szczególnie wyraziście w życiu osób konsekrowanych, ponieważ „życie konsekrowane i misja są ze sobą silnie powiązane” (OŚDM 2015). Jest to tym bardziej istotne, sugeruje papież, że osoby konsekrowane powinny być o wiele bardziej wyczulone na polecenie Jezusa, aby „iść”, a zarazem gotowe do tego w otwartości na Ducha Świętego, podejmować się ciągle nowych zobowiązań:

„W poleceniu Jezusa «idźcie» obecne są wciąż nowe okoliczności i wyzwania [...]; a w sposób szczególny od osób konsekrowanych wymaga się, by *wstuchiwały się w głos Ducha, który je wzywa, by szły na wielkie peryferie misyjne, pomiędzy ludzi, do których nie dotarła jeszcze Ewangelia*” (OŚDM 2015).

Jeżeli w pierwszym orędziu misyjnym z roku 2014 Franciszek akcentował konieczność poruszenia misyjnego całego Kościoła, to trzy lata później dowartościował niebagatelną rolę oraz siłę misyjnego oddziaływania, jaką mają osoby konsekrowane. W końcowej części orędzia, papież stwierdził, że potrzebuje zakonników i zakonnice, aby móc dobrze wypełnić swoją misję:

„Dzieło misyjne Następcy Piotra ma *powszechny horyzont apostołski*. Dlatego potrzebuje również *licznych charyzmatów życia konsekrowanego*, aby ogarniać rozległy horyzont ewangelizacji i być w stanie zapewnić odpowiednią obecność na pograniczach i obszarach, do których dociera” (OŚDM 2015).

Doświadczenie podpowiada bowiem, że powszechność misyjnego powołania, do jakiego wezwany jest każdy ochrzczony, jest bardzo ważnym i aktualnym aspektem, ale Kościół potrzebuje również osób dyspozycyjnych na mocy ślubów zakonnych, aby móc jeszcze lepiej i długotrwale pełnić swoją posługę. Zaangażowanie misyjne jest bowiem w opinii Franciszka dobrą okazją, aby w pełniejszym zakresie pójść i naśladować Boskiego Mistrza: „[...] nie dajcie sobie ukraść marzeń o prawdziwej misji, o naśladowaniu Jezusa, z którym wiąże się całkowity dar z siebie” (OŚDM 2015). Na uwagę zasługuje też myśl papieża, w której podkreśla nadprzyrodzony wymiar misyjności Kościoła, przypominając po raz kolejny, że jest to dzieło Ducha Świętego i nie można go rozpatrywać według czysto ludzkich kategorii:

„Misja nie jest prozelityzmem lub zwykłą strategią; misja należy do «gramatyki» wiary, jest czymś niezbywalnym dla osoby słuchającej głosu Ducha, który szepcze «chodź» i «idź». Ten, kto naśladuje Chrystusa, musi stać się misjonarzem” (OŚDM 2015).

Na marginesie rozważań o życiu zakonnym w kontekście misji, Franciszek porusza w dwóch zdaniach jeszcze jeden, bardzo ważny posłania misyjnego:

„Dziś misja staje w obliczu wyzwania, jakim jest szanowanie potrzeby wszystkich ludów sięgania do własnych korzeni i chronienia wartości swoich kultur. Chodzi o to, by poznawać i szanować inne tradycje i systemy filozoficzne oraz uznawać prawo każdego ludu i kultury do posiłkowania się własną tradycją w rozumieniu tajemnicy Boga i w przyjmowaniu Ewangelii Jezusa” (OŚDM 2015).

Papież wskazuje tutaj na konieczność poszanowania tradycji kulturowych, ale nie wspomina, że jest to możliwe dzięki dobremu przygotowaniu merytorycznemu misjonarzy. W posłudze misyjnej ważną rolę odgrywają bowiem wiara oraz osobiste predyspozycje misjonarza, ale nie mniej ważnym elementem jest adekwatne przygotowanie do tej posługi. Może nawet dziwić, że papież jezuita nie zaakcentował tego aspektu, zachęcając do permanentnej formacji duchowej i intelektualnej”: „Dziś misja staje w obliczu wyzwania, jakim jest szanowanie potrzeby wszystkich ludów sięgania do własnych korzeni i chronienia wartości swoich kultur” (OŚDM 2015).

3.4. Orędzie na Światowy Dzień Misyjny w roku 2016³⁶

Kolejne Orędzie Franciszka na Światowy Dzień Misyjny (2016) przypada na Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia, co znalazło swoje odbicie w aspektach, jakie poruszył i zaakcentował papież. Biorąc pod uwagę dotychczasowe nauczanie papieża, nie jest czymś zaskakującym, że powiązał on dzieło misyjne Kościoła z dziełem miłosierdzia, uwypuklając ich kompatybilność oraz wzajemne dopełnienie: „Światowy Dzień Misyjny 2016 zaprasza nas do spojrzenia na misję *ad gentes* jako wspaniałe, ogromne dzieło miłosierdzia, zarówno co do ducha, jak i co do ciała” (OŚDM 2016).

³⁶ Zob. Papież Franciszek, *Orędzie na Światowy Dzień Misyjny 2016*, <http://papiez.wiara.pl/doc/3158711>. Orędzie-na-Swiatowy-Dzien-Misyjny-2016 [dostęp: 10.08.2016].

W dalszej kolejności powtórzył swoje wcześniejsze nauczanie odnośnie do konieczności „wyjścia” oraz zdobywania przez chrześcijan nowej tożsamości, bazującej na fundamencie bycia „uczniem-misjonarzem” oraz praktykowania kreatywności w dzieleniu się darem wiary:

„[...] wszyscy jesteście zaproszeni do «wyjścia» jako uczniowie-misjonarze, każdy oddając na tę służbę swoje talenty, swoją kreatywność, swoją mądrość i doświadczenie, aby nieść orędzie Bożej czułości i współczucia całej rodzinie ludzkiej” (OŚDM 2016).

Nie zabrakło również bezpośredniego odniesienia do nakazu misyjnego:

„Na mocy nakazu misyjnego Kościół troszczy się o tych, którzy nie znają Ewangelii, bo pragnie, aby wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do doświadczenia miłości Pana. «Misją Kościoła jest głoszenie miłosierdzia Boga, bijącego serca Ewangelii» (Bulla *Misericordiae vultus* 12) i głoszenie go w każdym zakątku ziemi” (OŚDM 2016).

Franciszek używa określenia „Wszystkie ludy i kultury mają prawo do otrzymania orędzia zbawienia, które jest darem Boga dla wszystkich”, ale też nie zadowala się ogólnym stwierdzeniem „wszyscy”, ale wymienia też: „aby dotarła do każdej kobiety, mężczyzny, osoby starszej, człowieka młodego i dziecka” (OŚDM 2016). Jest to charakterystyczny dla tego papieża sposób uszczegóławiania swojego przekazu, aby wskazać na rozmiar i heterogeniczność adresatów wypowiedzenia misyjnego.

Niebagatelne wydaje się powiązanie wątku posłania Kościoła z miłosierdziem, czego owocem powinna być szczególna jakość wypowiedzenia:

„Kościół [...] żyje dzięki miłosierdziu Chrystusa: zawsze czuje się strzeżony i wybrany przez Niego z miłością miłosierną, a z tej miłości czerpie styl swego posłannictwa, żyje nią i ukazuje ją narodom w pełnym szacunku dialogu ze wszystkimi kulturami i przekonaniami religijnymi” (OŚDM 2016).

Franciszek sugeruje tutaj jednoznacznie, że tak jak Kościół i wszyscy jego członkowie, w tym misjonarze, doświadczają Bożego miłosierdzia, tak na jego wzór powinni się odnosić do innych. Należy być jednoznacznym w nauczaniu o Bogu i w dawaniu świadectwa, ale

zarazem wyrozumiałym, łagodnym i cierpliwym wobec ewangelizowanych. Taką postawę Franciszek określa, jako „macierzyńską posługę miłosierdzia”, która ludzi otacza opieką i pozwala wzrastać w nowej tożsamości religijnej:

„[...] rozwija się jednak dzięki wierze i miłosierdziu osób niosących Ewangelię, które są świadkami Chrystusa. Od uczniów Jezusa idących drogami świata wymagana jest ta miłość, która nie odmierza, ale raczej dąży, by wobec wszystkich mieć tę miarę, jaką ma Pan” (OŚDM 2016).

Powołując się na ewangeliczne rozesłanie z Ewangelii św. Mateusza (Mt 28,19-20), przypomniał, że polecenie Jezusa Chrystusa udzielone Apostołom, jest nadal aktualne we współczesnym świecie, tym bardziej, że tak wielu ludzi potrzebuje pomocy, wsparcia i przebaczenia, czyli miłosierdzia: „Misjonarze wiedzą z doświadczenia, że Ewangelia przebaczenia i miłosierdzia może przynieść radość i pojednanie, sprawiedliwość i pokój” (OŚDM 2016). Jest to pośrednie nawiązanie do idei „wychodzenia na peryferie”, w kontekście wielu tragedii, konfliktów zbrojnych i humanitarnych na całym świecie. Aby ten imperatyw mógł być realizowany, Franciszek przypomina i zachęca do „[...] wyjścia z własnej wygody i zdobycia się na odwagę, by dotrzeć na wszystkie peryferie potrzebujące światła Ewangelii” (OŚDM 2016).

Podsumowanie

Zalążków myśli przyszłego papieża Franciszka dotyczących misyjnego charakteru Kościoła można doszukać się w jego przemówieniu podczas Kongregacji Generalnych kardynałów przed wyborem papieża³⁷. Jeszcze jako kard. Jorge Mario Bergoglio z Buenos Aires, stwierdził wówczas, że z charakteru Kościoła wynika, że musi on wychodzić na peryferie, aby dotrzeć do wszystkich ludzi. Wskazał też, że nie chodzi w tym wypadku o peryferie o charakterze geograficznym, ale przede wszystkim egzystencjalne, tam gdzie panuje grzech, ból, niesprawiedliwość, nędza itd. Wówczas padły też słowa przyszłego papieża o tym, że Kościół niewychodzący na zewnątrz w celu głoszenia Ewangelii i dawania świadectwa, staje się autoreferencjalny, czyli zatrzymujący i niejako zamykający Jezusa Chrystusa wewnątrz Kościoła³⁸. Podtrzymywanie takiej postawy i postępowanie według takich

³⁷ Zob. H. Waldenfels, *Na imię mu Franciszek. Papież ubogich*, tłum. K. Markiewicz, Poznań 2014, s. 82-84.

³⁸ Zob. Papież Franciszek, *Kościół musi towarzyszyć także ludziom zagubionym*, dz.

kryteriów, zdaniem przyszłego Franciszka, świadczy o słabości i chorowitości Kościoła. Dodał też, że przejawem utraty żywej wiary i dążenia do dzielenia się tym darem z niewierzącymi jest między innymi to, że ludzie Kościoła, być może nieświadomie, przyjmują postawę wskazującą jakoby to Kościół był światłem, a nie odbiciem światła, jakim jest sam Bóg (*mysterium lunae*)³⁹.

Po trzech latach pontyfikatu można stwierdzić, że Franciszek konsekwentnie przedstawia swoją myśl dotyczącą misyjności Kościoła, czyniąc to w charakterystycznym stylu. Są to zazwyczaj dłuższe albo krótsze myśli, wypowiedziane przy różnorodnych okazjach. Papież nie przedstawił dotychczas zwartego nauczania o misyjnym charakterze Kościoła. Czyni to co prawda bardzo często, ale niejako okazjonalnie, posługując się przy tym bardzo prostym i zrozumiałym dla wiernych językiem, jak np. wtedy, gdy mówi:

„Kościół jest nie tylko w cieniu naszej dzwonnicy, ale obejmuje szeroki wachlarz ludów, narodów, które wyznają tę samą wiarę, karmią się tą samą Eucharystią”⁴⁰.

Innym przykładem są słowa Franciszka skierowane do kapłanów, seminarzystów i wiernych w sanktuarium Św. Jana Pawła II w Krakowie, podczas Świątowych Dni Młodzieży:

„Jezus posyła. Od samego początku pragnie On, aby Kościół wychodził, aby szedł do świata. Chce, aby to czynił tak, jak On sam tego dokonał, jak On został przez Ojca posłany na świat: nie jako potężny, ale w postaci sługi (por. Flp 2,7), nie «aby Mu służono, lecz żeby służyć» (Mk 10,45) i nieść dobrą nowinę (por. Łk 4,18); podobnie też ci, którzy do Niego należą, są posłani w każdym czasie. Uderzający kontrast: podczas gdy uczniowie zamykali drzwi ze strachu, Jezus posyła ich na misję; chce, aby otworzyli drzwi i wyszli szerzyć z mocą Ducha Świętego przebaczenie i pokój Boży”⁴¹.

cyt., s. 19-23.

³⁹ Tenże, *Nie kierujcie się jedynie skutecznością i pragmatyzmem. Wystąpienie papieża Franciszka podczas Mszy Św. sprawowanej z biskupami, którzy przybyli do Rio de Janeiro, towarzysząc młodzieży ze swoich diecezji, Katedra św. Sebastiana, 27 lipca 2013, „KAI”, nr 31, 2013, s. 16-17.*

⁴⁰ Tenże, *Katolickość jest dla Kościoła zadaniem i wyzwaniem. Audiencja generalna, 16 października 2013, „KAI”, nr 42, 2013, s. 25.*

⁴¹ Zob. Papież Franciszek, *Bądźcie żyjącymi pisarzami Ewangelii*, w: *Franciszek w Polsce. Co powiedział papież podczas Świątowych Dni Młodzieży*, http://laboratorium.wiecz.pl/wp-content/uploads/2016/08/Franciszek_w_Polsce_Labo

Wiele razy Franciszek snuje refleksję nad tym, jakie kroki należałoby podjąć, aby Ewangelię uczynić dla współczesnego świata bardziej widoczną. Podejmując zagadnienie dotyczące sposobów przekazywania wiary, wskazuje na następujące aspekty: prymat świadectwa, konieczność „wyjścia naprzeciw” (na peryferie) oraz rozwijanie projektu „skoncentrowanym na tym, co istotne”⁴². Tym samym papież zachęca do postawienie pytania i odważnego udzielenia sobie odpowiedzi: „czy widzą na naszych twarzach radość ze spotkania Chrystusa?”⁴³.

~•~

TOMASZ SZYSZKA SVD Misyjne impulsy papieża Franciszka

Streszczenie

Artykuł poświęcony jest nauce papieża Franciszka o misyjności Kościoła. Autor podkreśla, że chociaż Franciszek nie ogłosił dotąd żadnego dokumentu w całości poświęconego temu zagadnieniu, w encyklice *Lumen fidei*, adhortacji *Evangelii gaudium* oraz w kilku pomniejszych wypowiedziach zawarł on niezwykle istotne uwagi na temat misji Kościoła. Najważniejszym twierdzeniem Franciszka jest myśl o naturalności misyjności chrześcijaństwa, którego istotą jest wspólnota i wychodzenie do innych, a tym samym poszerzanie wspólnotowości. Kwestie te podnoszone są zwłaszcza w adhortacji *Evangelii gaudium*. Franciszek podkreśla tam, że będąc uczniami Chrystusa, głosimy miłość – jesteśmy zatem misjonarzami. Dlatego Kościół, przełamując ograniczenia instytucjonalne, powinien znaleźć się w stanie permanentnej misji nakierowanej i na tych, którzy jeszcze Chrystusa nie poznali, i na tych, którzy go zagubili. Zadanie i pytanie stawiane Kościołowi przez Franciszka brzmi: jakie kroki należałoby podjąć, aby Ewangelię uczynić dla współczesnego świata bardziej widoczną? Wśród papieskich odpowiedzi pojawia się sugestia, aby Dobrą Nowinę głosić zawsze z entuzjazmem i radością, pokazując tym samym światu jej niezwykłość.

Słowa kluczowe: Papież Franciszek, misje chrześcijańskie, nawrócenie, inkulturacja, *Lumen fidei*, *Evangelii gaudium*.

ratorium_WIEZI.pdf, s. 24 [dostęp: 10.08.2016].

⁴² Papież Franciszek, *Nie bójcie się drogi*, b. p. tłum., Częstochowa 2015, s. 115-116.

⁴³ Tamże, s. 118.

TOMASZ SZYSZKA SVD

Missionary inspirations from pope Francis**Abstract**

Pope Francis' encyclical letter *Lumen fidei* and apostolic adhortation *Evangelii gaudium* both contain very important remarks about the missionary nature of the Catholic Church. Among them is the pope's assertion that mission belongs to Christianity's very nature: communities of Christians grow through reaching out to others. *Evangelii gaudium* teaches that followers of Christ must proclaim love, therefore they must be missionaries. The Church should overcome her institutional limitations and become constantly engaged in mission; mission not only to those who do not yet know Christ, but also those who have somehow relaxed their attachment to Him. Pope Francis asks the whole community of believers to proclaim the Good News with enthusiasm and joy and make it more visible in the modern world.

Keywords: Pope Francis, Christian missions, conversion, inculturation, *Lumen fidei*, *Evangelii gaudium*.